

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **D. G.**,

skazanego za czyn z art. 284 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 16 października 2020 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 24 kwietnia 2019 r., sygn. akt VIII Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 30 listopada 2018 r., sygn. akt XIII K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego D.G. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2018 r., sygn. akt XIII K (...), Sąd Rejonowy w B. uznał D. M. G. za winnego tego, że „w dniu 24 czerwca 2013 roku w B. dokonał przywłaszczenia powierzonej rzeczy ruchomej w postaci pojazdu marki M. o nr rej. (...) i numerze nadwozia (...) wartości 23.400 zł w ten sposób, że zatrzymał rzecz w zamiarze dysponowania nią jak własną, pomimo wiedzy o tym, że nie jest jej właścicielem i że jest zobowiązany do jej zwrotu właścicielowi w terminie 14 dni od otrzymania wezwania do wydania pojazdu, przy czym utrata prawa do posiadania rzeczy wynikała z niewywiązania się z umowy kredytu Złotowego nr (...) zawartej z S. SA w dniu 15 kwietnia 2010 r.” tj. czynu z art. 284 § 2 k.k., za który wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyżej wyroku złożyła obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości na korzyść oskarżonego.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2019 r., sygn. akt VIII Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego, zarzucając mu:

„1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 284 § 2 k.k. przez jego niewłaściwe zastosowanie i wadliwe przyjęcie, iż:

1. znamię przywłaszczenia powierzonej rzeczy ruchomej może zostać wypełnione przez podmiot nieposiadający żadnego legalnego tytułu prawnego do danej rzeczy w momencie popełnienia czynu (nie będącego posiadaczem zależnym), w sytuacji, gdy powierzenie rzeczy ruchomej polega na przekazaniu władztwa tej rzeczy (cudzej) z zastrzeżeniem jej zwrotu, a zatem osoba, która otrzymuje taką rzecz, jest jej posiadaczem zależnym, co w przełożeniu na realia niniejszej sprawy nakazuje przyjęcie, iż w dacie dokonania przez oskarżonego czynu objętego przedmiotowym postępowaniem, tj. w dniu 24 maja 2013 r. D. G. nie był posiadaczem zależnym pojazdu marki M. o nr rej. (...), a tym samym nie można uznać, iż pomiędzy S. SA a oskarżonym istniał stosunek powierzenia lub jakikolwiek inny legalny stosunek prawny, co miało wpływ na treść wyroku, poprzez niesłuszne skazanie D. M. G. za czyn z art. 284 § 2 kk,
2. doszło do przywłaszczenia rzeczy, w sytuacji gdy brak było ważnej umowy przewłaszczenia pomiędzy S. SA a oskarżonym, albowiem brak było w umowie esentialia negoti umowy, a mianowicie jasnego zastrzeżenia o sposobie zwrotu rzeczy (zwrocie udziału 49/100) po spłaceniu kredytu, albowiem samo oświadczenie banku o rezygnacji z przewłaszczenia nie stanowi zwrotnego przeniesienia własności rzeczy na przewłaszczającego, co skutkowało przyjęciem winy oskarżonego mimo braku powierzenia mu rzeczy.”

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego oraz utrzymanego w mocy wyroku Sądu Rejonowego i - uznając skazanie za oczywiście niesłuszne, wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia czynu opisanego w wyroku ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w B. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego D.G. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 536 k.p.k., kasację rozpoznaje się w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym - tylko w wypadkach określonych w art. 535, 439 i 455 k.p.k. W tej sprawie wypadki określone we wskazanych przepisach nie wystąpiły, a zatem dalsze rozważania ograniczyć należy do podniesionych w kasacji zarzutów.

Zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Oznacza to, że podniesione w niej zarzuty powinny wskazywać na uchybienia popełnione przez ten sąd, a nie przez sąd I instancji. Tymczasem zarzut ujęty w kasacji sygnalizuje wadliwość orzeczenia Sądu Rejonowego, ten bowiem Sąd stosował przy wyrokowaniu przepisy prawa materialnego i uznał, że D. G. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa opisanego w art. 284 § 2 k.k. Dodatkowo trzeba zauważyć, że zarzut ten tylko pozornie sygnalizuje obrazę prawa materialnego, zaś w istocie, uwzględniając treść uzasadnienia kasacji, wskazuje na błąd w ustaleniach faktycznych.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie stawał na stanowisku, że obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu, w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Nie można więc mówić o naruszeniu przepisów prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 listopada 2017 r., II KK 346/17, z dnia 4 stycznia 2017 r., III KK 379/16). Zauważyć również należy, że w apelacji wniesionej przez obrońcę D. G. od wyroku Sądu Rejonowego nie został podniesiony zarzut obrazy prawa materialnego, a zaskarżony wyrok został w całości utrzymany w mocy. W tej sytuacji nie jest poprawne postawienie w kasacji zarzutu naruszenia art. 284 § 2 k.k., bowiem Sąd Okręgowy tego przepisu nie stosował. Ponadto, skoro zarzutu naruszenia prawa materialnego nie podniesiono w apelacji, w kasacji nie było też możliwe skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia wymogów kontroli apelacyjnej w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 284 § 2 k.k. (takowego w apelacji nie było). Podsumowując, aby skutecznie „zaatakować” orzeczenie Sądu odwoławczego z powodu naruszenia art. 284 § 2 k.k. należało postawić zarzut rażącego naruszenia art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 § 1 k.p.k. w powiązaniu z art. 284 § 2 k.k. przez nieprzeprowadzenie kontroli odwoławczej z urzędu poza granicami zarzutów apelacyjnych i utrzymanie w mocy rażąco niesprawiedliwego wyroku w zakresie prawa materialnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., V KK 99/08, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 r., V KK 425/14, por. glosa M. F. i S. S. do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16

listopada 2009 r., IV KK 101/09 oraz komentarz do art. 425-673 w: Kodeks postępowania karnego. Tom II - Paprzycki L. K. [red.], Grajewski J., Steinborn S., LEX 2013). Sąd kasacyjny, tylko w takim przypadku miałby procesową możliwość merytorycznego ustosunkowania się do podnoszonego problemu materialnoprawnego, czego, wobec zaistniałych uwarunkowań procesowych, nie może uczynić. Podniesiony zarzut skierowany jest w rzeczywistości wyłącznie przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji, podczas gdy przedmiotem zaskarżenia kasacją wnoszoną przez strony może być tylko orzeczenie Sądu odwoławczego. Wobec tego kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną.

Uzasadnienie oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej Sąd Najwyższy mógł zakończyć w tym miejscu w kontekście uwag o niepoprawnym sformułowaniu zarzutów kasacyjnych. Sąd Najwyższy zdecydował się jednak zasygnalizować, dlaczego skarżący nie ma racji podważając zastosowanie w sprawie art. 284 § 2 k.k.

Skarżący argumentuje, że w dacie popełnienia czynu samochód marki M. nie został powierzony skazanemu, jak to przyjęto w opisie czynu prawomocnie przypisanego skazanemu. Kwestionuje też ważność samej umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie oraz cesji praw z polisy AC, zawartej między skazanym oraz bankiem w dniu 14 kwietnia 2010 r. Takie twierdzenia stanowią nic innego jak zaatakowanie ustaleń faktycznych, co w kasacji nie jest dopuszczalne.

W tym kontekście pozostaje więc jedynie zauważyć, że Sąd Rejonowy prawomocnym wyrokiem ustalił, iż czyn przypisany skazanemu został popełniony w dniu 24 czerwca 2013 r., a nie jak wskazuje obrońca w zarzucie kasacji (punkt II1a) w dniu 24 maja 2013 r. Sąd odwoławczy nie zmienił opisu czynu, utrzymując w mocy wyrok Sądu I instancji. Zaaprobował zatem ustalenie Sądu I instancji, że w dniu 16 kwietnia 2013 r. bank stał się jedynym właścicielem kredytowanego do tej daty pojazdu, jak również to, że do dnia wskazanego jako dzień popełnienia przestępstwa (24 czerwca 2013 r.) pojazd pozostawał we władaniu skazanego jako mu powierzony. Poczynionych w sprawie ustaleń, mianowicie tego, że skazany użytkował pojazd na podstawie stosownych zapisów umowy z 14 kwietnia 2010 r., ale jedynie do upływu terminu do wydania pojazdu na żądanie banku, nie zdołano skutecznie podważyć za pomocą zarzutów apelacyjnych. Jakości kontroli odwoławczej w tym zakresie w kasacji nie kwestionowano. Wskazany w kasacji fragment uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego należy postrzegać w kontekście zarzutów apelacyjnych. Warto przypomnieć, że w apelacji argumentowano w kierunku dokładnie odwrotnym niż w kasacji, mianowicie, że po dniu 16 kwietnia 2013 r., a także później, czyli w dniu 24 czerwca 2013 r., skazany użytkował pojazd na podstawie stosownych zapisów umowy z dnia 14 kwietnia 2010 r., bowiem nie doszło do skutecznego wystąpienia banku z

żądaniem wydania pojazdu. obrońca powoływał się zatem na postanowienia umowy, której ważność obecnie w kasacji, po raz pierwszy w tym postępowaniu, kwestionuje. Ustosunkowując się do tych zarzutów Sąd Okręgowy podtrzymał stanowisko Sądu Rejonowego, że do skutecznego żądania wydania pojazdu doszło w czerwcu 2013 r., zaś dnia 24 czerwca upłynął termin na jego wydanie. Lektura całego uzasadnienia prowadzi więc do wniosku, że Sąd ten niefortunnie użył zwrotu o bezprawnym użytkowaniu samochodu przez skazanego od dnia 16 kwietnia 2013 r. do daty przyjętej jako data popełnienia czynu zabronionego, podczas gdy w istocie chciał zaakcentować, iż od tej pierwszej daty jedynym właścicielem pojazdu był bank, wobec czego skazany użytkując pojazd zgodnie z zapisami umowy z 14 kwietnia 2010 r. mógł się spodziewać rychłego wystąpienia przez bank z żądaniem jego wydania, co też nastąpiło w czerwcu 2013 r. Sąd I instancji ustalił, a Sąd Okręgowy zaaprobował, że dopiero w dniu 24 czerwca 2013 r. można było przypisać skazanemu przywłaszczenie powierzonego pojazdu, bowiem dopiero wówczas z całą pewnością wezwanie do wydania pojazdu stało się skuteczne i upłynął termin na jego wydanie. Mając na względzie te okoliczności, zawarte w uzasadnieniu kasacji twierdzenia o ewentualnej potrzebie zmiany kwalifikacji prawnej czynu, są nieuprawnione.

Podsumowując, wobec oczywistej bezzasadności zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w postępowaniu kasacyjnym ma swoje umocowanie w przepisach art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji postanowienia.